

Recenzja osiągnięcia i dorobku naukowego dr Marty Kowalczyk
w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego
przez Radę Wydziału Teologii UWM w Olsztynie

We wrześniu 2015 roku zostałem powołany na recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym pani dr Marty Kowalczyk. Pismem z dnia 6.10.2015 r. zostałem poproszony o ocenę dorobku habilitantki i sporządzenie recenzji.

Pani dr Marta Kowalczyk, ur. w 1976 roku, w roku 2007 uzyskała stopień naukowy doktora nauk teologicznych na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Obecnie habilitantka pracuje tam jako wykładowca, oraz (od roku 2012) jako specjalista ds. beneficjentów ostatecznych w Fundacji Kawalerów Maltańskich w Warszawie.

Niniejsza recenzja podzielona jest na trzy części: w pierwszej zajmuję się osiągnięciem naukowym, w drugiej ustosunkowuję się do pozostałego dorobku naukowego, zaś w trzeciej formuję wniosek końcowy.

1. Osiągnięcie naukowe

Monografia *Święta Brygida Szwedzka i jej przesłanie religijne w świetle objawień zawartych w „Revelationes”*, wydana przez Wydawnictwo Księży Werbistów „Verbinum” w Górnej Grupie w roku 2015, liczy 321 stron małego formatu; składa się z sześciu rozdziałów, wstępu, zakończenia, i aparatu naukowego (wykaz skrótów i zdjęć oraz bibliografia).

Tematem przewodnim zaprezentowanych w niej badań jest – według autorki – ukazanie osoby świętej Brygidy Szwedzkiej i ukazanie zasadniczych treści „jej przesłań religijnych, które zostały opracowane na podstawie tekstów źródłowych, zawierających opis kilkuset objawień i wizji mistycznych” (autoreferat, s. 2). Wydaje się, że założenie to zostało w pełni zrealizowane. Wątpliwość budzi jednak samo założenie – czy analizowana rozprawa ma ambicje być monografią historyczną czy teologiczną? Co do oceny jakości analiz historycznych od strony metodologii historii nie czuję się do końca kompetentny. Skoro jednak niniejsza praca została przedstawiona do oceny na Wydziale Teologicznym, rozumieć należy, że profil, scalający przedstawione w monografii treści, jest teologiczny.

Takie założenie każe postawić pytanie o sens zamieszczania dwóch historycznych rozdziałów wstępnych (*Obraz Europy i Królestwa Szwecji w XIV wieku*, s. 15-48, oraz *Biografia i dzieła Brygidy Szwedzkiej*, s. 49-140), stanowiących bez mała połowę pracy.

Zawarte w nich historyczne informacje nie mają szczególnego znaczenia dla później przedstawianych analiz tekstów. Treści teologiczne, stanowiące zawartość pism Szwedzkiej Mistyczki, jakie przedstawia Habilitantka, wydają się mieć charakter uniwersalny. Nie specyfikuje ich – w mojej opinii – kontekst kulturowo-historyczny ówczesnej Szwecji. Tym samym rozbudowana historyczna część wprowadzająca wydaje się zbędna i mogłaby znaleźć się we wstępie bądź w aparacie naukowym monografii.

Pozostałe rozdziały rozprawy to analiza tekstów św. Brygidy, pod kątem ich teologicznej zawartości, które Habilitantka uporządkowała w cztery zasadnicze tematy (sygnalizowane bardziej rozbudowanymi tytułami):

- a. chrystologia (w tym elementy trynitologii i eschatologii)
- b. eklezjologia
- c. sakramentologia
- d. mariologia

Na pewno monografia w tej części zasługuje na pochwałę ze względu na fakt, że na naszym rodzimym rynku naukowym prezentuje nieco zaniedbaną tematykę z zakresu hagiografii, ale i dlatego, że jest ona próbą systematycznego, porządkującego podejścia do prezentowanej tematyki. Należy podkreślić tym samym, że monografia dr Kowalczyk jest istotnym wkładem do badań w zakresie hagiografii i teologii mistycznej oraz życia duchowego.

Przeprowadzone analizy zdradzają dobre czucie specyfiki języka objawień św. Brygidy – autorka potrafi z obrazowego, „nasączonego” symbolami tekstu wydobyć istotne wątki teologiczne, właściwie je zinterpretować i trafnie „wmontować w układankę”, jaką jest każda synteza i rekonstrukcja poglądów badanego autora tekstów. Habilitantka omija umiejętnie pokusę czytania spuścizny Szwedzkiej Mistyczki *ad extra*, będąc uzbrojoną w całe instrumentarium dokonań współczesnej hermeneutyki czy krytyki literackiej. Konsekwentnie analizuje teksty objawień *ad intra*, niejako współmyśląc, współprzeżywając tajemnice wiary ze „swą bohaterką”

Niestety, Habilitantka nie ma ambicji ukazać twórczości świętej Brygidy w aspekcie dogmatycznym jako czegoś specyficznego czy oryginalnego. Ogranicza się do referowania treści od strony doktrynalnej poprawnych, co dokumentuje ich zgodnością z dokumentami Magisterium Kościoła. Dlatego monografia w swojej obecnej postaci jest rodzajem komentowanej antologii tekstów świętej Brygidy i współczesnych komentarzy do nich. Po lekturze książki pozostaje wrażenie, które szybko można by zweryfikować, że ponad 50-60 procent tekstu to właśnie cytaty z dzieł mistyczki. Taki zabieg byłby w moim odczuciu uzasadniany, gdyby praca była oparta na pierwszych, dokonanych przez autorkę, tłumaczeniach na język polski (tymczasem podaje, że podstawowym źródłem są już istniejące, polskie tłumaczenia – autoreferat, s. 2). Nie ulega więc wątpliwości, że dużą ich część autorka mogłaby streścić, zaznaczając ich pochodzenie w przypisach.

W zakończeniu rozprawy dr Marty Kowalczyk trudno wyczytać jednoznaczne wnioski. Brak takowych także przy poszczególnych rozdziałach, które – niestety – nie mają własnego podsumowania. Przez ich wprowadzenie dzieło byłoby bardziej przystępne dla czytelnika. Samo zakończenie stanowi dziwny konglomerat treści: chaotycznych streszczeń niektórych fragmentów pracy czy ponownych referowań fragmentów życiorysu świętej. Wnioski z teologicznych analiz zostały potraktowane zdawkowo (mniej więcej 2 strony tekstu) i trudno mówić o jakiejś oryginalności poglądów św. Brygidy, którą chciałyby sformułować w jasnych tezach habilitantka. Co więcej, nawet w tym krótkim podsumowaniu kwestii teologicznych znajdujemy tezy co najmniej wątpliwe. Autorka – jeśli dobrze ją rozumiem – stawia tezę o prekursorskim znaczeniu myśli św. Brygidy dla późniejszego, w XX wieku, ogłoszenia dogmatów maryjnych o Wniebowzięciu i Niepokalanym Poczęciu. Początku kształtowania się tych dogmatów możemy dopatrzeć się już w starożytności i jest ono wielowątkowe, i złożone. W tym kontekście wnioski pani dr Marty Kowalczyk należy uznać albo za niefortunne, zbyt uproszczone bądź stylistycznie niedopracowane sformułowanie, albo za wyraz nieznamości tradycji.

Zebrana przez dr Kowalczyk bibliografia zawiera przede wszystkim pozycje polskojęzyczne. Ambicją autorki były – jak pisze we autoreferacie, s. 2: „badania podsumowujące niewielką ilość prac na temat świętej Brygidy szwedzkiej w języku polskim”. Czy jednak monografia habilitacyjna, roszcząca sobie tytuł do całościowego opracowania tematu, mająca być istotnym wkładem w rozwój nauki, nie powinna być oparta na szerszej bazie źródeł? Myślę tu przede wszystkim o podawanej we wszystkich zestawieniach biograficznych dotyczących św. Brygidy pracy Hansa Aili i Jana Svanberga: *Imagines Sanctae Birgittae. The Earliest Illuminated Manuscripts and Panel Paintings Related to the Revelations of St. Birgitta of Sweden*. Stockholm: The Royal Academy of Letters, History and Antiquities. 2003, a także innych publikacjach, mających ścisły związek z zakresem i tematyką prowadzonych przez autorkę badań, np.: Barbary Günther-Haug: *Birgitta von Schweden: die große Seherin des 14. Jahrhunderts*, Mühlacker 2002; Günthera Schiwego: *Mystikerin und Visionärin des späten Mittelalters; eine Biographie*, München 2003, Ferdinanda Hoböcka: *Gottes Nordlicht: Die hl. Birgitta von Schweden und ihre Offenbarungen*, Stein am Rhein 1983; Larsa Bergquista: *Die heilige Birgitta im Spiegel ihrer Offenbarungen*, Lindenberg 2011; Luigiego Borriello, Carolyn M. Campone: *Brigida di Svezia: tra profezia e mistica*, Libreria Editrice Vaticana 2002. Oczywiście, nie jest możliwe zapewne uwzględnienie całej powstałej na temat św. Brygidy literatury. Praca naukowa musi jednak starać się uwzględnić jak najszerszy kontekst, by – mówiąc przysłowiowo – nie wyważać otwartych drzwi.

Mam nadzieję, że powyższe uwagi krytyczne przydadzą się autorce w jej dalszym rozwoju naukowym. Jednocześnie stwierdzam, że pomimo wszystkich wyliczonych niedociągnięć, książka *Święta Brygida Szwedzka i jej przesłanie religijne w świetle objawień zawartych w „Revelationes”*, jest bez wątpienia opracowaniem interesującym i wartościowym, zwłaszcza gdy chcemy je oceniać jako dzieło z zakresu hagiografii czy teologii życia wewnętrznego.

2. Pozostały dorobek naukowy i działalność dydaktyczna

Oprócz monografii, wskazanej jako osiągnięcie naukowe, dr Marta Kowalczyk przedstawiła do recenzji trzy monografie, dwie książki przez siebie redagowane oraz 22 artykuły naukowe (w tym 10 to publikacje w dziełach zbiorowych, a 12 – artykuły w czasopismach).

Aktywność badawczą Habilitantki trudno jest ocenić ze strony wymagań art. 16 ust. 4 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm. 2) zmienionych rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. Nr 196, poz. 1165). Dotyczy to kryteriów oceny ujętych w § 3 rozporządzenia, czyli: autorstwo lub współautorstwo publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się w bazie European Reference Index for the Humanities (ERIH) lub Web of Science (WoS). Habilitantka nie publikowała dotąd swoich tekstów w czasopismach zagranicznych, ani w obcych językach.

W ERIH PLUS, WoS oraz h-indeks (Hirscha) nie ma żadnych cytowań; pod hasłem Habilitantki pojawia się odpowiedź: *The search did not return any results*. Pani dr Marta Kowalczyk nie przedstawiła do oceny żadnego artykułu w języku obcym. Sama też nie zamieszcza w swoim autoreferacie w/w danych.

Wydaje się, że uzasadnionym jest w ocenie dorobku pani dr Kowalczyk pominąć przedstawione do oceny monografie. Pierwsza z nich *Życie i myśl religijna św. Mechtyldy von Hackenborn* to bowiem wydana praca doktorska, dwie pozostałe: *Codziennik współczesnego seniora* oraz *Niezbędnik ojca* – w opinii recenzenta – nie posiadają żadnej wartości naukowej. Chociaż w obu przypadkach autorka podaje bibliografię, z której korzystała, przygotowując te publikacje, trudno tu doszukać się jakiejś konsekwentnej, naukowej metody. Zawarte w omawianych pozycjach treści stanowią dziwną hybrydę wiedzy popularnej na poziomie gazetowo-poradnikowym, krzyżowaną z elementami teologii, psychologii, socjologii, pedagogiki (propozycje zabaw i spędzania wolnego czasu) czy prawa. Z punktu widzenia teologii trudno więc uznać je nawet za popularno-naukowe.

Jeśli chodzi o publikacje popularyzujące myśl religijną, to na pewno z dużym uznaniem można odnieść się do książek redagowanych przez dr Martę Kowalczyk: *Modlitewnik. Matki Kościoła* oraz *Błogosławiona Dorota z Mątowów. Życie duchowość*. Zdają się być cennym przyczynkiem do popularyzacji hagiografii oraz duchowości świętych kobiet.

Do publikacji popularno-naukowych włączyłbym również część przedstawionych do oceny dorobku artykułów, a mianowicie: *Teologiczne rozumienie „służby” w odniesieniu do osób zatrudnionych w sektorze publicznym* (AK, z.1-2(599-600), 2009, t. 153, s. 114-119), *Beginaź jako forma życia dla świeckich nie tylko w średniowieczu* (AK, z. 1(602), 2009, t. 153,

s. 136-142), *Dlaczego Matki Kościoła?* (AK, z. 2(215), 2011, t. 157, s. 335-343); Richelieu – ksiądz, reformator, człowiek, (AK, z. 3(607), 2010, t. 154, s. 519-525). Przemawia za tym przede wszystkim popularyzatorsko-informacyjny charakter ich treści. Charakteryzuje je także mały zakres ilościowy tekstu, mniejszy niż 0,5 arkusza wydawniczego, co jest w przypadku parametryzacji dorobku formalnym minimum uznania tekstu za artykuł naukowy.

Pozostałe przedstawione do recenzji teksty można podzielić na trzy zasadnicze pola tematyczne:

1. problematyka dotycząca osób niepełnosprawnych – Habilitantka podejmuje zagadnienia dotyczące życiowej aktywności osób z deficytami. Wskazuje na wartość podejmowania przez nie wysiłku zdobywania wykształcenia i kwalifikacji, zajmuje się problemem godności ich pracy oraz znaczeniem pomocy charytatywnej.
2. teologia/hagiografia – Habilitantka koncentruje swe badania na myśli świętych kobiet z uwzględnieniem kontekstu religijno-kulturowego. Interesuje ją analiza treści objawień i doświadczeń mistycznych pod kątem historycznym, literackim bądź kulturowo-historycznym. Inspiracją do badań stała się przede wszystkim spuścizna św. Mechtyldy von Hackenborn, błogosławionej Doroty z Małowów i świętej Gertrudy Wielkiej.
3. historia Kościoła – Dr Kowalczyk podejmuje tu przede wszystkim tematykę sytuującą się na styku historii, teologii i liturgiki. Należy tu zauważyć zwłaszcza inspirowane rokiem kościelnym badania nad pobożnością ludową (zesłanie Ducha Świętego, Uroczystość Wszystkich Świętych, dzień zaduszny). Do dorobku z tego zakresu zaklasyfikować można także artykuły przyczynkarskie o charakterze biograficznym oraz zakresu dotyczących historycznych uwarunkowań idei i życia monastycznego.

Przedstawione do oceny artykuły naukowe odznaczają się ciekawą tematyką, wykazują znajomość literatury przedmiotu oraz dobrze opanowaną metodologię badań historyczno-hagiograficzno-teologicznych. Dowodzą one, iż dr Marta Kowalczyk jest kompetentna w badanych przez siebie obszarach tematycznych; jest dobrym teologiem rozumiejącym poszczególne zagadnienia, o których traktują jej prace. Artykuły potwierdzają istotne zainteresowania autorki w przestrzeni wyznaczonej przez zagadnienia związane z teologią duchowości świętych kobiet, historii Kościoła, hagiografii oraz problematyką dotyczącą osób niepełnosprawnych. Świadczy to o jej świadomym i konsekwentnym wyborze specjalizacji. Biorąc pod uwagę, że jej dorobek reprezentuje pod względem zainteresowań pole badane przez nieliczną grupę polskich teologów i historyków, specjalizację tą należy pochwalić.

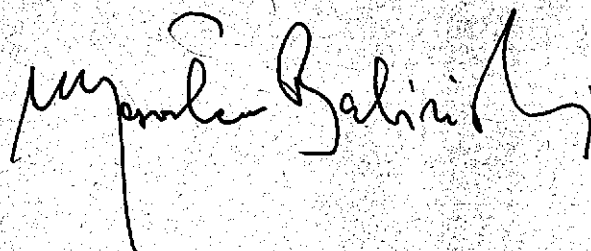
Pozytywnie oceniam udział p. dr Kowalczyk w szesnastu sympozjach naukowych. Udział ten był w jedenastu przypadkach czynny (prezentacja autorskiego referatu) i, sądząc po tytułach prezentacji, istotny.

Należy docenić dużą aktywność habilitantki na polu popularyzacji teologii. Sprawa najbardziej tu istotną jest zapowiadana seria „Matki Kościoła”, której habilitantka jest redaktorką, w ramach której przygotowała jedną pozycję (wspomniana wyżej rozprawa doktorska) oraz inne, omawiane już pozycje (modlitewnik i wybór pism mistycznych Doroty z Mątówów). Ważnym rysem jej aktywności dydaktycznej jest podejmowanie problematyki związanej z funkcjonowaniem społecznym osób niepełnosprawnych poprzez wykłady otwarte, prelekcje dla Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Osób Niepełnosprawnych czy szkolenia.

Podsumowując stwierdzam, że przedstawiony dorobek naukowy, choć jest dość mały, to jednak wystarczający (merytorycznie), aby poprzeć wniosek habilitantki.

3. Wniosek końcowy

Analiza osiągnięcia i dorobku naukowego p. dr Marty Kowalczyk nie pozwala mi stwierdzić, iż jej prace przyczyniają się do znaczącego poszerzenia wiedzy teologicznej w dziedzinie teologii dogmatycznej. Na pewno jednak przeprowadzone przez nią badania tak w zakresie przedstawionej książki habilitacyjnej, jak i zaprezentowanego dorobku naukowego wydają się istotne dla rozwoju i popularyzacji teologii duchowości, hagiografii i teologii świętych. Tym samym zwracam się do Rady Wydziału Teologicznego UWM o prowadzenie dalszych procedur w postępowaniu habilitacyjnym dr Marty Kowalczyk.

A handwritten signature in black ink, appearing to read "Krzysztof Galicki". The signature is written in a cursive, somewhat stylized script.